

Sygn. akt I ACz 2091/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz (spr.)
Sędzia SA:	Beata Wolfke – Kobzar
Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: ***I. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.***

przeciwko: ***(...) S.A. we W.***

o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały walnego zgromadzenia

na skutek zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt X GC 507/13

p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił wniosek strony powodowej I. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. o udzielenie zabezpieczenia jego roszczenia skierowanego przeciwko pozwanej (...) S.A. we W. o z stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały nr (...) z dnia 30.07.2013 r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy pozwanej spółki poprzez:

- wstrzymanie wykonania tej uchwały, w szczególności poprzez nakazanie pozwanej wstrzymania czynności zawarcia ze spółką (...) w P. umowy zastawu rejestrowego obejmującego zgodnie z katalogiem opisu przedmiotu zastawu „inny zbiór rzeczy lub praw stanowiących całość zorganizowaną, chociażby jej skład był zmienny”, a w przypadku gdyby umowa zastawu rejestrowego została już zawarta, nakazanie pozwanej wstrzymania czynności złożenia wniosku o wpis zastawu rejestrowego na rzecz (...) w P. do rejestru zastawów oraz poprzez:

- zawieszenie postępowania o wpis do rejestru zastawów zastawu rejestrowego na rzecz (...) w P. na majątku strony pozwanej, obejmującego zgodnie z katalogiem opisu przedmiotu zastawu „inny zbiór rzeczy lub praw stanowiących całość zorganizowaną, chociażby jej skład był zmienny”.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie uprawdopodobniła

w dostatecznym stopniu zasadności swoich roszczeń wskazanych w pozwie. Wskazano przy tym, iż gdy idzie o żądanie stwierdzenia nieważności spornej uchwały, to nie przedstawia się ono wiarygodnie w świetle przesłanek z art. 422 i art. 425 k.s.h. oraz art. 402 § 2 k.s.h., który powódka powołała jako podstawę tego roszczenia a brała udział w przedmiotowym Zgromadzeniu, na którym podjęto sporną uchwałę. Ponadto w ocenie Sądu I instancji powódka nie uprawdopodobniła także w sposób dostateczny roszczenia ewentualnego o uchylenie owej uchwały w kontekście istnienia przesłanek świadczących o jej ewentualnej sprzeczności ze statutem bądź dobrymi obyczajami lub godzeniem w interes spółki. Podkreślono przy tym, że przedmiotem badania w sprawie jest prawidłowość podjęcia zaskarżonej uchwały, a nie prawidłowość zawarcie umowy pożyczki przez stronę pozwaną.

Zdaniem Sądu I instancji strona powodowa nie uprawdopodobniła również w dostatecznym stopniu interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, w kontekście skutków prawnych podjętej uchwały, wynikających z art. 306 § 1 k.c. oraz przepisów ustawy z 6.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, w szczególności zaś art. 2 ust. 1 oraz art. 21 i art. 22 ust. 2 pkt 2 tej ustawy. Podkreślono przy tym, iż o ewentualnej możliwości zaspokojenia się pożyczkodawcy z przedmiotu zabezpieczonego zastawem rejestrowym będzie można mówić dopiero po 31.12.2013 r. i tylko wówczas, gdy pozwana spółka nie zwróci udzielonej jej pożyczki. Zaznaczono również, że powódka nie uprawdopodobniła twierdzeń dotyczących zawarcia w umowie pożyczki ustaleń przewidujących zaspokojenie zastawnika przez przejęcie przez niego na własność przedmiotu zastawu rejestrowego.

Przedmiotowe postanowienie zażaleniem zaskarżyła w całości strona powodowa, która wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisu art. 730¹ k.p.c. oraz art. 736 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że nie wykazano uprawdopodobnienia roszczenia ani interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, podczas gdy jak wynika z okoliczności przytoczonych w uzasadnieniu pozwu powódka spełniła przesłanki ustanowienia zabezpieczenia.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie oraz orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, uzasadniając zaskarżone postanowienie dokonał prawidłowej i wnikliwej wykładni przepisu art. 730¹ § 1 i 2 k.p.c. oraz w sposób szczegółowy i trafny wyjaśnił istotę zabezpieczenia oraz przesłanki, których spełnienie jest konieczne dla orzeczenia zabezpieczenia. Sąd Apelacyjny w całości podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, co z tej przyczyny nie wymaga powtarzania.

Wbrew przekonaniu skarżącej całkowicie prawidłowym, w kontekście również treści przepisu art. 736 § 1 k.p.c., było wskazanie, że powódka domagając się udzielenia jej zabezpieczenia zobligowana była jedynie do uprawdopodobnienia a nie udowodnienia obu przesłanek zabezpieczenia powództwa w postaci uprawdopodobnienia istnienia roszczenia oraz interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

W realiach analizowanej sprawy Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż skarżąca nie sprostała spoczywającemu na nim obowiązkowi uprawdopodobnienia żadnej z przesłanek zabezpieczenia powództwa. Niewątpliwie bowiem trafnie uznał Sąd Okręgowy, poddając analizie okoliczności wskazane przez powódkę w pozwie i znajdujące potwierdzenie w dołączonych do niego dokumentach, jak również także i w odpowiedzi na pozew, że na gruncie

powyżej wskazanych przepisów kodeksu spółek handlowych powódka nie uprawdopodobniła w dostateczny sposób istnienia roszczenia o stwierdzenie nieważności owej spornej uchwały. Niewątpliwie bowiem, ostatecznie wszyscy akcjonariusze, po zarządzeniu przerwy w obradach Zgromadzenia w dniu 15.07.2013 r. zostali zawiadomieni o nowym miejscu odbycia przedmiotowego Zgromadzenia i w większości reprezentującej 89,01% kapitału zakładowego stawili się na nie w dniu 30.07.2013 r., w szczególności zaś strona powodowa, która uczestniczyła również w pierwszym terminie Zgromadzenia w dniu 15.07.2013 r.

i wyraziła na nim zgodę na zarządzenie przerwy w obradach w celu umożliwienia wzięcia udziału w obradach akcjonariuszowi, który stawiał się w tym w dniu we W. a nie w W.. Niewątpliwie też uczestniczyła w obradach Zgromadzenia w dniu 30.07.2013 r. i głosowała przeciwko spornej uchwale, którą podjęto większością głosów, zgłaszając sprzeciw i wnosząc o jego zaprotokołowanie. Podkreślić przy tym trzeba, że w zażaleniu strona powodowa stanowiska

Sądu Okręgowego w tym zakresie w ogóle nie zakwestionowała.

Sąd Apelacyjny podziela również w pełni i przyjmuje za własne, bez konieczności powtarzania, stanowisko Sądu I instancji o braku dostatecznego uprawdopodobnienia również roszczenia ewentualnego zgłoszonego w pozwie przez powódkę. Wskazać przy tym trzeba, iż zarzuty skarżącej w tym zakresie stanowią

w istocie skrótowe przytoczenie okoliczności wskazanych w uzasadnieniu pozwu

i w gruncie rzeczy bazują tylko i wyłącznie na nieuprawnionym na tym etapie postępowania przekonaniu, że podjęcie spornej uchwały ma na celu przejęcie przez pożyczkodawcę – większościowego akcjonariusza pozwanej spółki jej majątku. Ponadto wprost wiążą się z kwestią prawidłowości zawarcia umowy pożyczki, która jak trafnie stwierdził to Sąd I instancji z uwagi na treść spornego żądania nie jest przedmiotem badania i rozpoznania. Jednocześnie wskazać przy tym trzeba, iż wbrew przekonaniu skarżącej ustanowienie zastawu rejestrowego jest jedną

z powszechnie przyjmowanych w obrocie form zabezpieczenia spłaty wierzytelności. Nadto dodać należy, iż ów zastaw, jeżeli zostanie ustanowiony, ma na celu zabezpieczenie spłaty pożyczki udzielonej pozwanej spółce na potrzeby prowadzonej przez nią działalności. Nie stanowi zaś formy zabezpieczenia wierzytelności osób trzecich, co ewentualnie mogłoby mieć znaczenie dla określenia rzeczywistych intencji wyrażenia zgody na jego ustanowienie. Ponadto podkreślić trzeba, że stanowisko skarżącej opiera się na niczym nieuprawnionym na tym etapie sprawy przekonaniu, że pozwana spółka nie spłaci udzielonej jej pożyczki. Tymczasem już tylko z informacji zawartych w odpowiedzi na pozew i dołączonych do niej dokumentów wynika, że na dzień 30.09.2013 r. jej część została już spłacona a ostateczny termin jej zwrotu ustalono dopiero na dzień 31.12.2013 r.

W konsekwencji, co równie skrzętnie pomija milczeniem skarżąca, dopiero upływ terminu wymagalności owej wierzytelności, na gruncie przytoczonych prawidłowo przez Sąd I instancji przepisów normujących kwestię zastawu rejestrowego, będzie ewentualnie uprawniał pożyczkodawcę do możliwości zaspokojenia się z przedmiotu zastawu. Podkreślić przy tym trzeba, iż ewentualna możliwość pozaegzekucyjnego sposobu zaspokojenia zastawnika z przedmiotu zastawu rejestrowego, o ile w ogóle zostanie ustanowiony, określona w przepisie

art. 22 ust. 2 pkt 3 ustawy o zastawie rejestrowym wymaga wskazania tego sposobu w umowie zastawniczej i wpisania do rejestru zastawów. Mało tego skuteczną realizację tego uprawnienia przez zastawcę wymaga podjęcia czynności określonych w przepisie art. 25 ustawy i daje zastawcy, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącej, możliwość zaspokojenia zastawnika albo też wytoczenia przeciwko

niemu stosownego powództwa oraz zgłoszenia skutecznego wniosku o jego zabezpieczenie.

Na marginesie wskazać przy tym należy, iż samo ustanowienie zastawu jako formy zabezpieczenia nie będzie prowadziło do pokrzywdzenia dłużnika – zastawcy, skoro zastawnik w przypadku skorzystania z powyżej wskazanej formy zaspokojenia będzie uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zastawu tylko w granicach i do wysokości niespłaconej części przedmiotowej pożyczki.

W konsekwencji, gdy wartość zastawu będzie przewyższała wysokość zabezpieczonej nim wierzytelności zastawnik będzie zobligowany do zwrotu nadwyżki (art. 23 ust. 3 cyt. ustawy).

W świetle powyższych rozważań i okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny

w całości zaaprobował i przyjął za własne stanowisko Sądu Okręgowego o braku uprawdopodobnienia przez skarżącą również interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Jako, że argumentacja skarżącej w tym zakresie bazuje jedynie na omówionych już powyżej kwestiach, to zdaniem Sądu Odwoławczego nie ma potrzeby powtarzania tak powyżej zaprezentowanej argumentacji, jak i trafnych rozważań w tym zakresie zawartych w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił w pełni stanowisko Sądu I instancji, że brak zabezpieczenia w żaden sposób nie doprowadzi do niezyskania przez skarżącą poszukiwanej przez nią ochrony prawnej, a tym samym do nieosiągnięcia celów toczącego się postępowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Odwoławczy uznał zaskarżone postanowienie za prawidłowe i oddalił zażalenie jako oczywiście bezzasadne, po myśli przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Wskazać przy tym należy, iż ostatecznie o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnie Sąd I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, stosownie do jej ostatecznego wyniku (art. 745 § 1 k.p.c.).

(...)

(...)

(...)

(...)

MR-K